

adw. Monika Marciniak

Przymusowa mediacja - oksymoron czy sposób na zmniejszenie liczby sporów sądowych?

W marcu 2021 r. do niektórych podmiotów, których działalność dotyczy szeroko rozumianej mediacji, wpłynęła wiadomość z Ministerstwa Sprawiedliwości, zawierająca projekt ustawy z dnia 14 grudnia 2020 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. W ten sposób Ministerstwo Sprawiedliwości rozpoczęło konsultacje społeczne nad projektem ustawy, której głównym celem jest zwiększenie znaczenia i roli alternatywnych metod rozwiązywania sporu w polskiej świadomości prawnej.

Spotkania informacyjne - co to?

Spotkanie informacyjne stanowi dodatkową formę zachęcenia do alternatywnych metod rozwiązywania sporu, w tym zwłaszcza mediacji poprzez informowanie o możliwościach i korzyściach związanych z jej przeprowadzeniem. Spotkanie informacyjne nie jest więc mediacją, jest zaledwie jej teoretycznym przedsiönkiem. Praktyka pokazała jednak, że przybliżenie cech mediacji i obowiązujących w jej trakcie zasad sprawia, że zyskuje ona nowych sympatyków. W końcu... nie taki diabeł straszny, jak go malują.

Możliwość czy obowiązek?

Obecnie obowiązujące uregulowania przyznają sądowi jedynie **możliwość** skierowania sprawy na posiedzenie informacyjne.

Projektowane zmiany przewidują wprowadzenie **obowiązkowego** udziału stron w spotkaniu informacyjnym w niektórych kategoriach spraw. Sprawy te zostały wybrane nie bez powodu - przede wszystkim są to sprawy, których wpływ do sądu każdego roku jest znaczny, a jednocześnie ewentualne procesy sądowe trwają latami. Do spraw tych należą:

- sprawy o zniesienie współwłasności,
- sprawy o dział spadku,
- sprawy o podział majątku wspólnego małżonków,
- sprawy gospodarcze,
- sprawy z zakresu prawa pracy.

W w/w kategoriach spraw, przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę, Przewodniczący wzywałby strony do obowiązkowego udziału w spotkaniu informacyjnym dotyczącym polubownych metod rozwiązywania sporów, w tym w szczególności mediacji.



Dla wszystkich tych, którzy rwą sobie włosy z głowy, że mediacja przestanie być dobrowolna, z całą stanowczością należy stwierdzić, że mediacja była, jest i w najbliższej przyszłości nadal będzie dobrowolna. Projektowana „przymusowość” dotknie tylko spotkania informacyjnego.

Ustawodawca pragnie bowiem, aby decyzja danego podmiotu w przedmiocie podjęcia mediacji lub też rezygnacji z jej przeprowadzenia była w pełni świadoma. Decyzja może być zaś świadoma jedynie wówczas, gdy poprzedzona zostanie dokładnym zapoznaniem się z leżącymi na stole możliwościami.

Opt out.

Projektowana przez ustawodawcę przymusowość udziału w spotkaniu informacyjnym nie ma jednak charakteru definitywnego.

Ustawodawca przewiduje możliwość odmowy udziału w spotkaniu informacyjnym, w przypadku, gdy strony **wykaza**, że przed wszczęciem postępowania sądowego przystąpiły do mediacji, w trakcie której nie doszło do zawarcia ugody (wykazanie tej okoliczności miałoby nastąpić na podstawie dokumentu pochodzącego od mediatora).

Użyte przez ustawodawcę sformułowanie „wykazać” nakłada zatem na strony dodatkowy obowiązek przedstawienia dowodów na to, że strony nie zawarły ugody pozasądowej. W tym przypadku, znane wszystkim z przepisu art. 187 § 1 pkt 3) KPC oświadczenie o próbie polubownego rozwiązania sporu już nie wystarczy.

Ograniczenie prawa do sądu?

Projektowane przepisy zakładają, że na drodze do sądu stanie człowiekowi... mediacja. Co do zasady obowiązkowość spotkania informacyjnego należy ocenić pozytywnie (zawsze lepiej wiedzieć, niż pozostawać w niewiedzy). Niestety mimo chęci, projektowane zmiany nie rozwiązują problemu kompleksowo. Spotkanie informacyjne nie jest równoznaczne z mediacją, zatem przy okazji takiego spotkania „sprawa” nie zostanie załatwiona.

Spójrzmy na to jednak z innej strony - biorąc pod uwagę, że czas oczekiwania na załatwienie sprawy w sądzie jest długi, można go wykorzystać konstruktywnie. Być może wprowadzenie prawnego obowiązku „zastanowienia się” nad sensem inicjowania sprawy sądowej odniesie pożądany sukces w postaci zmniejszenia liczby spraw sądowych wszczynanych pod wpływem emocji.

Niestety pomimo upływu miesięcy, brak jest informacji co do dalszego losu projektowanych zmian.

Dobrowolność mediacji a obowiązki procesowe pełnomocników.

Co ciekawe, w projekcie nowego Kodeksu Etyki Adwokackiej znalazł się - będący odpowiedzią na projektowane przepisy - § 28, który stanowi, że „[...] Adwokat powinien dążyć do rozstrzygnięć pozwalających zaoszczędzić klientowi kosztów oraz doradzać ugodowe zakończenie sprawy, gdy jest to uzasadnione interesem klienta. [...]”. Na tym nie kończą się obowiązki adwokata – Adwokat winien bowiem poinformować klienta również o dostępnych alternatywnych metodach rozwiązania sporu.

Oczywista oczywistość czy też gorzki komentarz do prawnej rzeczywistości? Miejmy nadzieję, że odpowiedź w tym zakresie przyniesie zaplanowany na wrzesień Krajowy Zjazd Adwokatury, na którym ma zostać uchwalony nowy Kodeks Etyki Adwokackiej.

